

# KURIER SZKOLNY



listopad 2021 r.

# **CZEŚĆ! WRACAMY!**

**To najważniejsze co mam Wam do powiedzenia.**

**Jednakże skoro to wstęp,  
nie byłbym sobą, gdybym nie opowiedział o tym,  
co dla Was przygotowaliśmy.**

**Zaczynam od kilku słów o nas.**

**Co lubimy? Czym się zajmujemy?**

**O czym będziemy pisać?**

**Uwaga! Każdy może napisać swój artykuł, który  
zamieścimy w naszym Kurierze Szkolnym**

**Możecie pisać o tym, o czym chcecie. Wystarczy, że  
przyślecie nam swój tekst i gotowe!!!**

**My piszemy o wszystkim – o modzie, dziełach sztuki,  
tworzymy własne historie i opowiadamy prozą lub  
wierszem.....**

**Zachęcamy do kreatywnej twórczości.**

**KAMIL**



# Mona Lisa czy La Gioconda ?

Cześć mam na imię Bianka i będę pisać o różnych zagadnieniach z dziedziny sztuki, znanych obrazach i ich tajemnicach.

Dziś na tapetę wzięłam Mona Lisę. To piękne dzieło sztuki wyszło z pod ręki Leonarda da Vinci w latach 1503-1507.

Na obrazie jest Lisa Gerardini żona pewnego bogatego kupca Francesca Giocondy i dlatego czasem jest nazywana, La Gioconda. Ponieważ ten obraz jest tak znany, to budzi on dużo emocji i są na jego temat różne teorie, mity i zagadki. Nie będę tu analizować jej tajemniczego uśmiechu, czy przywoływać teorii na kogo patrzy modelka.

Skupię się na mniej znanych faktach.

Na przykład: niejaki artysta - Ron Piccirillo twierdził, iż obok głowy "Mona Lisy" Leonardo da Vinci umieścił lwa, małpę i byka. Uważał on też, że widzi na obrazie węża i krokodyla. Jest to dość odważna teoria, bo nie ma wytłumaczenia, dlaczego artysta miałby umieszczać w tle akurat takie zwierzęta.

Moim zdaniem jest to po prostu złudzenie optyczne. Obraz ten jest tak znany, że różni ludzie próbują dopatrzeć się w nim niestworzonych rzeczy tylko po to, żeby móc potem stwierdzić, że udało im się "rozgryźć artystę" i wzbudzić zainteresowanie swoją osobą. Inna teoria jest taka, że Mona Lisa ma swoją „siostrę”, którą również sportretował mistrz i chodzi tu o Mona Lisę z Isleworth (czytaj: ajlurf). Ten wątek chciałabym rozwinąć...

Wróćmy jeszcze na chwilę do dobrze znanego nam obrazu. Zdajecie sobie sprawę, że dawniej nie był on tak znany jak dziś?

Wyobraźcie sobie, że jeszcze 100 lat temu wisiała na korytarzu Luwru i nikt nie zwracał na niego uwagi. Dopiero, gdy w 1911 r. pewien pracownik Luwru, Vincenzo Peruggia ukradł Mona Lisę uświadomiono sobie jaka to strata i jak wielką wartość ma ten obraz. Personel muzeum zorientował się o jej zaginięciu dopiero 28 godzin później. I to właśnie wtedy Mona Lisa zyskała sławę, ponieważ była wszędzie, w radiu i gazetach, na plakatach na całym świecie. Dopiero w 1913 r. złapano sprawcę. Lecz przed tym, zdarzyło się coś niesamowitego...

Hugh Blaker, pewien handlarz sztuką odnajduje w dworku w Anglii obraz bardzo podobny do poszukiwanej Mona Lisy tyle, że z pewnymi różnicami. Na obrazie znalezionym przez Hugh'a kobieta jest o 10 lat młodsza od tej na poszukiwanym. Tło nie jest dokończony i po bokach są widoczne kolumny, a sam obraz jest zrobiony na płótnie, gdy oryginał jest na drewnie topolowym. Handlarz dochodzi do wniosku, że to nie jest kopia wykonana przez złodzieja. Rabuś nie popełniłby takich błędów. Liczy na coś więcej mianowicie, że to jest kolejne dzieło Leonarda Da Vinci. Zabiera je do swojego mieszkania, które znajduje się w Isleworth. Stąd ta "nowa Mona Lisa" wzięła nazwę - Mona Lisa z Isleworth.

W latach dziewięćdziesiątych obraz Mona Lisa z Isleworth został poddany badaniom. W 2008 r. dzieło kupiła grupa Szwajcarskich inwestorów. Dzięki nowoczesnym technikom udało im się ustalić, że zarówno jasność jak i kontrasty w obu obrazach są identyczne. Mają też te same proporcje. Oba obrazy porównano do szkicu Rafaela Santi, innego znanego mistrza renesansu. Szkic bardzo przypominał obie Mona Lisy, a po bokach miał dwie kolumny, jak na wersji z Isleworth. Ekscytacja nową Mona Lisą zwiększała się. Jednak, kiedy zbadano wiek płótna, okazało się, że powstało w latach 1410-1455 tymczasem sam Leonardo urodził się w 1452 r.

Czy zatem „nowa” Mona Lisa nie należała do Leonarda?

Otóż jeszcze raz przeprowadzono badania, tym razem jednak farby i wyszło na to, że pochodzi z 1495 r. więc potwierdzono, że malarz użył starszego płótna.

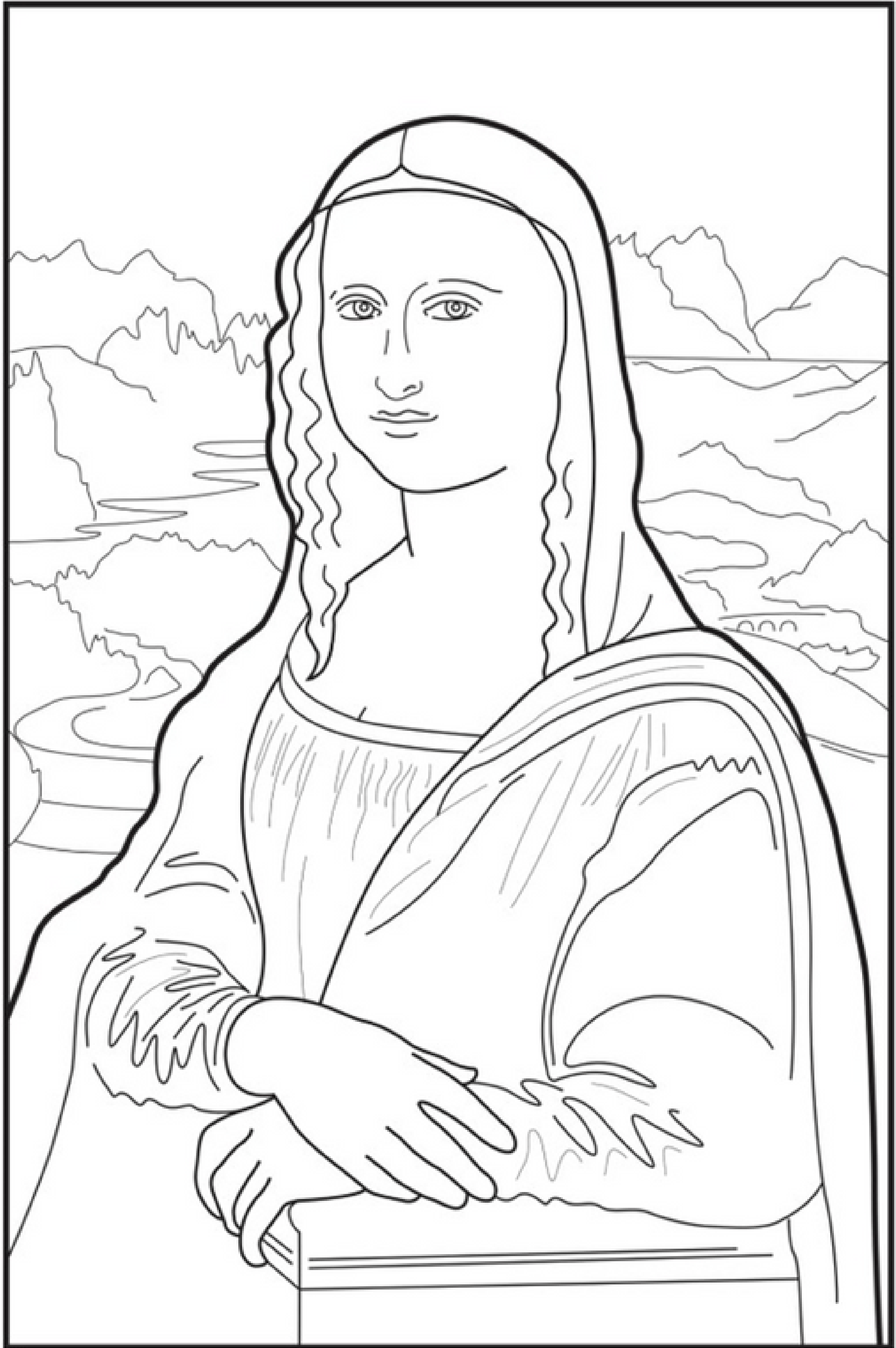
Dawniej historycy twierdzili, że Francesco zlecił namalowanie swojej żony w 1503 r. Lecz, gdy odkryto Mona Lisę z Isleworth uznano, że wydarzyło się to 10 lat wcześniej. Prawdopodobnie Leonardo poprosił Lisę, aby zapozowała mu jeszcze raz 10 lat później. Może dlatego, że była dla niego idealnym modelem, a nawet mużą, tego nie wiemy.

Ciekawe, jakie jeszcze tajemnice skrywa obraz Mona Lisa i Mona Lisa z Isleworth, jest to bardzo prawdopodobne wiedząc, że ich autor był artystą wszechstronnym i niezwykle utalentowanym. Nie można zapomnieć, że Leonardo da Vinci to nie tylko malarz, lecz również rzeźbiarz, architekt, inżynier, a także odkrywca, matematyk, anatom, wynalazca, geolog, filozof, muzyk i pisarz.

Zamiast reprodukcji obrazu zamieszczam Wam rysunek, który każdy z Was może pokolorować na swój sposób, tworząc swoją własną Mona Lisę z ... :)







**Tej jesieni w modzie pojawiły się dwa nowe trendy: spodnie dzwony i kurtka w kratę.**



**W tym roku modne spodnie to dzwony. Charakteryzują się zmianą z wąskich na szerokie.**

W latach siedemdziesiątych pojawiły się też takie modne spodnie, co sugeruje powrót mody.



**Kurtki w kratę są zbliżone stylem do luźnej koszuli.**

**Kratka może być mała lub duża, w różnych kolorach, od brązowego do beżowego.**

**Ten trend szybko zyskał popularność.**

**Kącik mody specjalnie dla Was  
przygotowała Alisa**

# **NATALIA PREZENTUJE**



**Lubisz niesamowite historie?  
Zapraszam serdecznie do lektury !**



- Czy ona jeszcze oddycha ?

- Lepiej się nie zbliżajcie, bo to chyba piratka !

Dziewczyna zaczęła słyszeć jakieś odgłosy. Nie mogła nabrać powietrza w płuca. Wypluła morską wodę. Było jej okropnie zimno, bo była przemoczona. Nic nie pamiętała.

- Otworzyła oczy !

- Kim jesteś? - Jak masz na imię dziecko ?

Pytania uderzyły w nią jak wysoka fala. Zaczęła się rozglądać.

- Gdzie ja jestem ?... – pomyślała.

Nagle poczuła, że skoro tu jest, to musiało się coś stać. Coś strasznego i okropnego. Musiała uciec od ludzi i oczyścić umysł. Podniosła się i popędziła brzegiem piaszczystej plaży. Chwilę potem słyszała już tylko szum morza i skrzek mew. Weszła na pomost, wrzynający się w morze jak sztylet w brzuch. Usiadła tuż nad wodą, mocząc w niej stopy. Wtedy przypomniało się jej wszystko...

Rozległ się huk armat, który przerwał młodej piratce sen. Wybiegła z kajuty w koszuli nocnej.

- Co się dzieje ?! – wykrzyknęła do kapitana.

- Atakują nas! – odkrzyknął jeszcze głośniejszym głosem z przerażeniem w oczach.

- Ale kto ojcze?! – niestety nie otrzymała odpowiedzi.

Kapitan przekazał ster jednemu z ludzi i zeskoczył do niej ze schodów.

- Szybko! Nie ma czasu! Porządnie się ubierz i wyjdź z powrotem na pokład.

Odwróciła się, ale ją zawołał: - Noelio! Weź ze sobą broń – powiedział, patrząc jej w oczy.

Pobiegła do kajuty intensywnie odczuwając przepełniający go smutek, wielką miłość, ale i strach.

Musi się dziać coś niewyobrażalnie złego, a ona nie rozumiała co.

- To nie możliwe! On się niczego nie boi! – powiedziała do siebie.

Wyszła na pokład, a to co zobaczyła wstrzymało jej oddech. Piraci z jej statku byli zakrwawieni przez odłamki masztu, który pod siłą uderzenia kulą, zwałił się na dziób statku. Poczuła rękę ojca na ramieniu,

a jego przerażenie sprawiło, że ledwie utrzymała się na nogach.

- Córeczko, posłuchaj mnie teraz uważnie. Musisz zrobić dokładnie to, co ci powiem, ale jeśli uznasz, że to przerasta twoje możliwości, to nie rób tego. To amulet zrobiony z monety ze skarbu kapitana Finna, który nosiła twoja matka. W żadnym wypadku go nie zdejmuj. Wejdiesz zaraz do szalupy, a gdy dołyniesz do lądu, znajdź starca o imieniu Vincent. Opowiedz mu o wszystkim, co się dzisiaj stało

i dodaj, że jesteś moją córką. Zapamiętaj, co ci powie i zrób dokładnie to, czego będzie od ciebie wymagał. To bardzo mądry człowiek oraz dobry przyjaciel. Nigdy nie zapomnij, jak bardzo cię kocham. Jeśli ci się uda, może się jeszcze zobaczymy – łza spłynęła mu po policzku.

- Zrobię dokładnie to, co mi kazałeś. Też cię kocham ! – rzuciła mu się w ramiona.

Piraci z sąsiedniego statku przypuścili abordaż. Pobiegła więc do łodzi. Wskoczyła i obejrzała się za siebie. Ojciec zniknął w płomieniach, walcząc z postawnym piratem z przepaską na oku, który zaczął wygrywać walkę.

- Nieeeeeeeeeeeeeee! Tato! – krzyknęła najgłośniejszym głosem jak potrafiła.

Podbiegł do niej bosman o imieniu Aiden i przeciął liny trzymające szalupę. Łódeczka uderzyła z pluskiem o powierzchnię rozszalałego oceanu, gdy rozległ się potężny huk i trzask drewna. Obraz zaczął jej się rozmazywać przed oczami, a odgłosy walki cichnąć.

Potem zrobiło się ciemno i lodowato, bo wpadła do wody. Ostatkiem sił, biorąc wielki oddech, podciągnęła się na kawałek drewna, który został z łodzi i straciła przytomność.

cdn...

# BEZPIECZNI W SIECI

## O...

**Kamil Joachimiak**

Internet daje nam różne możliwości: możemy poznawać nowe osoby, znaleźć odpowiedzi na różne pytania, Pan Google jest tu niesamowity..., nauczyć się obsługi nowych programów....i sami wiecie, rozwijać nasze zainteresowania.

Ale oprócz tych pozytywnych aspektów jest też... „ciemna strona mocy”. Dlatego w myśl hasła, że lepiej zapobiegać niż leczyć, zwracam Waszą uwagę na istotne elementy, które sprawiają, że będziecie czuli się bezpieczniej.

1. Sprawdź, gdzie się logujesz i gdzie kupujesz – kłódka na górze strony. Aby połączenie było bezpieczne i certyfikowane, musisz ją widzieć. Jeśli jej nie ma – opuść stronę natychmiast.
2. Hasło to nie 1234.... Tworząc własne hasło, postaraj się, aby było ono nieco bardziej skomplikowane i składało się z liczb, wielkich i małych liter oraz znaków specjalnych. Będzie je trudniej złamać.
3. Bądź czujny, nie ufaj każdemu i nie ujawniaj swoich danych wrażliwych. Nigdy nie wiesz, w jaki sposób można je wykorzystać.
4. Nie zawieraj przypadkowych znajomości i nie podawaj swojego adresu, numeru telefonu, jeśli nie masz pewności z kim się kontaktujesz.

**Pamiętaj „licho nie śpi” – bądź czujny !**